

Sygnatura akt VI Ka 184/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **26 maja 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SSO Bożena Żywioł (spr.)

SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r.

sprawy **P. D. (1)** ur. (...) w T.,

syna W. i S.

oskarżonego z art. 158§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 158§1 kk i art. 13§2 kk w zw. z art. 280§1 kk przy zast. art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 3 listopada 2014 r. sygnatura akt II K 862/12

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla wyrok w zaskarżonej części i sprawę P. D. (1) w zakresie zarzuconego mu przestępstwa z art. 158 § 1 kk i art. 13 § 2 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk przekazuje Sądowi Rejonowemu w Zabrze do ponownego rozpoznania.

VI Ka 184/15

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 3 listopada 2014r., sygn.akt II K 862/12, apelację wniósł prokurator.

Zaskarżył orzeczenie w części, na niekorzyść oskarżonego P. D. (1) zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący uniewinnieniem oskarżonego, polegający na dowolnej ocenie dowodów dokonanej wbrew doświadczeniu życiowemu i wbrew zasadom prawidłowego i logicznego rozumowania, a także na pominięciu relacji tych sprawców, którzy wskazywali na istnienie porozumienia i działanie oskarżonego w ramach podziału ról, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że P. D. (1) swym zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa opisanego w pkt II aktu oskarżenia.

Stawiając taki zarzut apelujący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy podzielił w pełni zarzuty i wnioski apelującego.

Należy zgodzić się z tezą skarżącego, że przeprowadzona przez sąd pierwszej instancji analiza zgromadzonego materiału dowodowego jawi się jako przekraczająca ramy swobody wyznaczone art. 7 kpk stanowiąc w istocie ocenę dowolną, skutkującą błędnymi ustaleniami faktycznymi, co doprowadziło do nietrafnego rozstrzygnięcia w zakresie zarzuczonego oskarżonemu przestępstwa z art. 158 § 1 kk i art. 13 § 2 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 i 64 § 1 kk.

Apelujący wskazał na wiele kwestii, które nie zostały przez sąd pierwszej instancji uwzględnione w toku analizy dowodów, a które winien ten sąd mieć na uwadze, by wypełnić powinność kierowania się w procesie oceny zgromadzonego materiału zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, tak jak nakazuje to art. 7 kpk.

Sąd Rejonowy dając wiarę wyjaśnieniom P. D., że nie udał się na teren ogródka działkowego pokrzywdzonego z zamiarem pobicia T. C., nie dostrzegł, iż oskarżony nie wskazał innego, przekonującego celu takiej wizyty. Podał on mianowicie, że chodziło o uzyskanie od pokrzywdzonego wyjaśnień, dlatego poprzedniego dnia zaatakował oskarżonego siekierką oraz, co wie na temat rzeczy skradzionych konkubinie P. D. (1). Jednak zachowanie oskarżonego na terenie ogródka przeczy takiemu celowi. Oskarżony nie podszedł bowiem do C. i nie zaczął z nim rozmowy na w/w tematy, ale – jak ustalił to sąd meriti, na temat wspomnianych dwóch kwestii indagował znajomego pokrzywdzonego – świadka R. W. (1), który przypadkiem akurat był z pokrzywdzonym tego dnia na działce, a dokładnie w tym czasie towarzyszący oskarżonemu B. G. (1) i A. U. od razu zaatakowali pokrzywdzonego bijąc go pięściami po twarzy.

Jeśli dodatkowo uwzględni się treść relacji R. W., który podawał, iż oskarżony zawołał go i odciągał go na alejkę, mówiąc żebym się nie wtrącał, bo jego ten problem nie dotyczy, to nie sposób nie wyciągnąć logicznego wniosku, który buduje apelujący, a mianowicie, iż zachowaniem oskarżonego kierowała nie chęć uzyskania wyjaśnień na temat wydarzeń z przeszłości, bo wtedy zwróciłby się bezpośrednio do pokrzywdzonego, lecz chęć odizolowania od zdarzenia z pokrzywdzonym jego kolegi, który mógłby przeszkodzić w pobiciu T. C.: stanąć w jego obronie lub wezwać policję. Nie można zatem - jak uczynił to sąd pierwszej instancji, przyjąć, iż zachowanie oskarżonego nie pozostawało w żadnym związku z działaniami tych osób, które bezpośrednio pobiły C..

Sąd Rejonowy nie wyciągnął także wniosków z tego faktu, że spośród wszystkich mężczyzn, którzy udali się na działkę pokrzywdzonego, to wyłącznie oskarżony był zainteresowany osobą pokrzywdzonego, a wręcz wzięciem odwetu za zdarzenia w przeszłości. Pozostali takiej motywacji nie mieli.

Na wspólny zamiar pobicia pokrzywdzonego wskazują wprost wyjaśnienia złożone przez B. G. (1), który podał, iż w drodze na działkę była mowa o pobiciu tego, co uderzył siekierką, a po wejściu na działkę oskarżony wskazał, który z dwóch zastanych tam mężczyzn to pokrzywdzony.

Sąd Rejonowy nie uznał wiarygodności takich stwierdzeń B. G., m.in. dlatego, że zawarte są one w protokole przesłuchania go w charakterze podejrzanego, który nie ma obowiązku relacjonowania zgodnie z prawdą, a ma prawo wyjaśniać w sposób, który stanowi realizację jego prawa do obrony. Jednakże omawiana relacja G. zawarta jest w wyjaśnieniach, w których on sam przyznał się do pobicia pokrzywdzonego. Nie miał zatem powodów, by co do innych okoliczności zajścia wskazywać elementy niezgodne z rzeczywistym biegiem wydarzeń.

Podobnie ma się rzecz, gdy chodzi o postawę zaprezentowaną w toku procesu przez A. U. i R. R., którzy ostatecznie przyznali się do przestępstwa, jakiego mieli dopuścić się wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym.

Powyższe, najistotniejsze okoliczności zasadnie i przekonująco podniesione w apelacji pozwalają na zakwestionowanie trafności stanowiska sądu pierwszej instancji, że oskarżonemu można przypisać najwyżej rolę biernego obserwatora,

nie realizującego wspólnego zamiaru pobicia pokrzywdzonego, w ramach stosownego podziału ról, a tym samym na zakwestionowanie prawidłowości orzeczenia uniewinniającego.

Z tych względów wyrok w zaskarżonej części nie mógł się ostać.

Prowadząc postępowanie ponowne Sąd Rejonowy przy ocenie gromadzonego materiału dowodowego będzie miał na względzie, że ocena taka - by była zgodna z wymogami art. 7 kpk i prowadziła do trafnych ustaleń faktycznych - musi w sposób wszechstronny uwzględniać zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, aby przekonująco i racjonalnie wyjaśnić sposób zachowania się uczestników zdarzenia oraz motywację, jaką się w swoich działaniach kierowali.

Jeśli chodzi o kwestię, ujętych w opisie czynu zarzuconemu, działań ukierunkowanych na wejście w posiadanie mienia, to należy mieć w polu widzenia, że mieniem tym miały być rzeczy skradzione wcześniej prawowitej właścicielce, co daje podstawę do rozważania zachowania względem pokrzywdzonego jako ewentualnie wyczerpującego znamiona występku z art. 191 kk lub art. 282 kk, przy wszystkich zastrzeżeniach, na które zwrócił już uwagę Sąd Okręgowy rozpoznając środek odwoławczy od pierwszego wydanego w przedmiotowej sprawie wyroku.